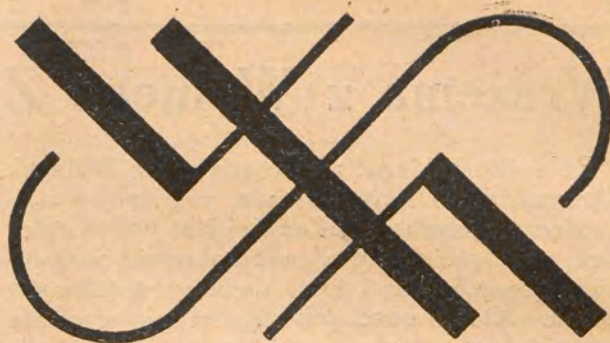


ŻYCIE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



P1906

WARSZAWA

MARZEC

1935 R.

Dzielnicowe zebrania wyborcze

W poniedziałek 11 marca odbyło się zebranie wyborcze pierwszej dzielnicy. Pomimo gorącego wezwania skierowanego do członków Spółdzielni przez Międzystowarzyszeniową Komisję Porozumiewawczą wszystkich organizacji społecznych, pracujących na naszym terenie, i rzucenie hasła współzawodnictwa społecznego pomiędzy kolonjami przy przeprowadzeniu naszej kampanji wyborczej, udział w zebraniu lokatorów I i II kolonji był stosunkowo nieliczny.

Tak być nie może. Jeżeli członkowie chcą naprawdę, aby władze Spółdzielni prowadziły nadal akcję udostępnienia budowanych przez W. S. M. mieszkań szerokim rzeszom robotniczym, aby Spółdzielnia nie zaprzestała swej działalności budowlanej, aby doskonaliła i ulepszała swą gospodarkę — muszą dać temu wyraz w masowym udziale w zebraniach dzielnicowych, w wypełnieniu swego prawa kontroli i obowiązku wyborczego.

W tym roku wybieramy jednocześnie przedstawicieli do opartego na nowych zasadach **Samorządu Mieszkańców Osiedla Żoliborskiego**. W zebraniach biorą udział także członkowie rodzin lokatorów, należący do „Szklanych Domów”. Razem z wszystkimi członkami Spółdzielni wybierają oni Opiekunów kolonijnych, którzy łącznie stanowić będą organ, reprezentujący interesy mieszkańców wobec władz Spółdzielni i współpracujący z temi władzami nad usprawnieniem gospodarki Osiedla i lepszym zaspokojeniem wszystkich potrzeb mieszkańców.

Wzbudźmy w sobie trochę zapału dla sprawy społecznej. Obowiązkiem każdego członka jest nie tylko przyjście na zebranie swojej dzielnicy, ale sprowadzenie na to zebranie, przypomnienie o obowiązku spółdzielczym i obywatelskim wszystkim swoim znajomym i przyjaciołom. W tak łatwy stosunkowo sposób, zdobyć możemy dla swojej kolonji upiększenie w tym jeszcze roku dziedzińca, zaopatrzenie go w lepsze ścieżki i kwiaty, zapewnić sobie liczną

i sprężystą reprezentację, która roztoczy troskliwą opiekę nad interesami mieszkańców i w szlachetnym współzawodnictwie z delegacjami innych kolonij dążyć będzie do uczynienia z domów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wzorowego osiedla ludzi pracy.

Wszyscy na zebrania dzielnicowe! Niech każdy spełni swój obowiązek! Niech nikt nie uchylił się od odpowiedzialności za losy instytucji, która powstała, może się rozwijać i opierać tylko na świadomej woli ogółu członków.

Terminy zebrań wyborczych:

18 marca — poniedziałek — dzielnica druga — wszyscy członkowie Spółdzielni **mieszkańcy III kolonji** na Żoliborzu.

25 marca — poniedziałek — dzielnica trzecia — wszyscy członkowie Spółdzielni **mieszkańcy VII kolonji** na Żoliborzu.

1 kwietnia — poniedziałek — dzielnica czwarta — wszyscy członkowie Spółdzielni **mieszkańcy V kolonji** na Żoliborzu.

8 kwietnia — poniedziałek — dzielnica piąta — wszyscy członkowie Spółdzielni **mieszkańcy VII kolonji** na Żoliborzu.

15 kwietnia — poniedziałek — dzielnica szósta — wszyscy członkowie Spółdzielni **mieszkańcy VIII kolonji** na Żoliborzu.

Wszystkie powyższe zebrania odbywają się w dużej sali W. S. M. przy ul. Suzina. Początek zebrań o godz. 19-ej.

Zebranie wyborcze **dzielnicy siódmej**, do której należą wszyscy pozostali członkowie Spółdzielni nie mieszkający w domach W. S. M. odbędzie się w **czwartek 4 kwietnia** o godz. 19-ej w sali zebrań I kolonji przy placu **Wilsona**. Zebranie to będzie poprzedzone odczytem Zespołu Architektów „Praesens” p. t. „**Jak zaprojektowaliśmy Osiedle Robotnicze W. S. M. na Rakowcu**”.

Wstęp na zebrania za okazaniem książeczki członkowskiej W. S. M. lub legitymacji St-nia „Szklane Domy”.

Wrażenia z Walnego Zgromadzenia Delegatów

Rola literackiego sprawozdawcy z Walnych Zgromadzeń Delegatów nie należy do najwdzięczniejszych ról. Łatwiej jest podać cyfry i reasumcję wniosków, niż uchwycić w krótkich słowach sens i treść dwunastogodzinnych obrad. Ktoś z obecnych zapytał mnie w czasie zebrania, czy będę opisywała również stroje zgromadzonych? Nie stroje, lecz **nastroje** były rzeczą szczególnie rzucającą się w oczy komuś, kto pamięta czerwcowe zebranie sprawozdawcze z ubiegłego roku. Może rzeczowość i powaga obrad jest mniejszą zasługą dzisiaj, niż wówczas, gdy umysły były więcej wzburzone, a wszelkie polityczne różnice występowały ostrzej i jaskrawiej? Trudno o tem sądzić. Na ostatniem zebraniu owa rzeczowość, troska o byt Spółdzielni i warunki jej członków rysowały się wyraźnie w przemówieniach wszystkich delegatów. Jeżeli się zważy, że dyskusja nad budżetem trwała, uwzględniając przerwę obiadową, blisko dziesięć godzin, trzeba przyznać, że delegaci, przemawiający ze świadomością swych zadań i dokładną znajomością spraw Spółdzielni, zdali egzamin z włożonego w nich zaufania swoich wyborców.

Poruszało się znacznie mniej spraw niewielkiej wagi, znacznie mniej spraw odbiegających bezpośrednio od tematu. Natomiast świadomość ciężkiego położenia klasy robotniczej, dążenie do uzyskania przez nią warunków, wykraczające nieraz całkowicie poza ramy możliwości Spółdzielni, przewijało się, jak nić przewodnia przez wszystkie wnioski i przemówienia. Sprawa obniżki komornego, którego ciężar przewyższa nieraz możliwości płatnicze lokatorów, znajdowała swój wyraz zarówno w bezpośrednich wnioskach, jak i w szeregu dezyderatów, dotyczących Funduszu Doraźnej Pomocy i działalności Komisji Remontowej.

Znajomość spraw spółdzielni wykazywali Delegaci i w samorzutnych wnioskach, takich, jak kwestja mechanizacji warsztatów przy kotłowni, wnioskach, mających na celu zarówno obniżenie kosztów własnych gospodarki, jak i chęć zatrudnienia bezrobotnych członków Spółdzielni.

Po długiej, wyczerpującej dyskusji budżetowej, łatwo, szybko i jakby niepostrzeżenie przeszła druga sprawa, stojąca na porządku obrad, mianowicie uchwalenie nowego regulaminu Samorządu Mieszkańców Osiedla. A sprawa to przecież pierwszorzędnej wagi. Nowy regulamin rozszerza znacznie kompetencje naszego samorządu lokatorskiego, zarówno przez powiększenie liczby wyborców, jak i przez zmiany w wewnętrznej organizacji Komisji Administracyjnej. Nie bez znaczenia jest fakt wciągnięcia do całorocznej pracy delegatów na Walne Zgromadzenia, którzy będą mogli dzięki temu pozostawać w stałym kontakcie ze wszystkimi, mniejszej i większej wagi troskami członków i lokatorów. Poza ogromnym terenem działania, jaki przedstawia praca w Delegacjach Kolonijnych, mogą one stanowić doskonałą szkołę pracy społecznej dla naszego aktywu.

Praktyka wykaże braki nowego regulaminu, tak samo, jak praktyka może wykazać nowe możliwości udoskonalenia gospodarki budżetowej. Dążenie do każdej zmiany jest, przy solidnym stosunku do pracy i instytucji nieustannym posuwaniem się naprzód. Następne Walne Zgromadzenie Delegatów wykażą, czego nauczyli się i do jakich wniosków doszli nowi delegaci — pracujący w Komisji Administracyjnej i studjujący bieg pracy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

J. T.

Plan pracy W. S. M. na rok 1935

Walne Zgromadzenie Delegatów W. S. M., poświęcone planowi pracy i budżetowi na rok 1935 oraz reformie samorządu mieszkańców odbyło się w dużej sali I-ej kolonii w d. 24 lutego.

Na ogólną liczbę 67 uprawnionych delegatów przybyło 46, w czem wybranych na zebraniach dzielnicowych — 34 delegatów (na 48 uprawnionych), przedstawicieli instytucyj — członków Spółdzielni — 12 (na 19 uprawnionych).

W zebraniu wzięło udział 2 członków Zarządu i zastępca, 6 członków Rady Nadzorczej. Obecnych było pozatem 19 gości: (członkowie samorządu, przedstawiciele naszych instytucyj społecznych i pracownicy).

Przewodniczył **St. Szwalbe**, protokół prowa-

dził **Arkadiusz Rozwadowski**, asesorowali **Kazimierz Domosławski** i **Henryk Polak**.

Z uwagi na rozesłanie delegatom preliminarza wraz ze szczegółowym wyjaśnieniem wszystkich pozycji (druk 39-stronicowy), referent — **St. Tołwiński**, ograniczył się do zwięzłego zagegajania dyskusji.

Przemawiali delegaci: **H. Polak**, **A. Kaczyński**, **M. Kwiatkowski**, **Fr. Sawicki**, **J. Balcerzak**, **St. Zbrożyna**, **M. Grotowski**, **R. Dąbrowski**, **G. Kurzela**, **A. Próchnik**, **J. Stępniewski**, **W. Wawrzyńska**, **E. Freyd**, **S. Rongenc**, **F. Marczałowa**, **St. Filipczakowa**, **St. Olczak**, **J. Szemiót**, **M. Olkówna**, **Wł. Ulanicki**, z ramienia Rady Nadzorczej — **J. Libkind**, **A. Kuryłowicz**.

Do zgłoszonego przez Zarząd projektu budżetu zostały wprowadzone następujące poprawki: dodatkowy kredyt 2.100 zł, na instalację wodociągową, zaopatrującą pralnię i kąpielisko w wodę z własnej studni; zwiększenie o 1000 zł. budżetu wydatków administracji ogólnej, z czego zł. 500 na działalność propagandową wśród kobiet i 500 zł. na udział przedstawicieli W.S.M. w kongresie Międzynarodowego Związku Mieszkaniowego; zwiększenie o 3.000 zł. kredytu z funduszu doraźnej pomocy na obniżki komornego dla bezrobotnych i mało zarabiających członków Spółdzielni.

Następnie znaczną większością głosów uchwalono budżet i plan pracy W.S.M. na rok bieżący.

W związku z budżetem powzięto następujące uchwały:

„Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Nadzorczą do akceptowania zmian w budżecie, nie przekraczających 5% preliminowanych sum: inne zmiany mogą być przeprowadzone tylko na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów. (zmodyfikowany wniosek del. **A. Kaczyńskiego**).

„Walne zebranie uważa za konieczną zmianę regulaminu akcji Doraźnej Pomocy w kierunku powiększenia norm obniżek komornego dla gorzej zarabiających lokatorów. Na wniosek „Szklanych Domów” w poszczególnych wypadkach obniżki te winny stanowić bezwrotne zapomogi”. (Zmodyfikowany wniosek del. **H. Polaka**).

„Walne Zgromadzenie poleca Radzie Nadzorczej i Głównej Komisji Doraźnej Pomocy rozpatrzenie projektów zmian i opracowanie na podstawie dotychczasowego doświadczenia z prowadzenia akcji doraźnej pomocy nowych zasad, dających rękojmię jaknajślusniejszego i najsprawiedliwszego przydziału pomocy potrzebującym, a w pierwszym rzędzie bezrobotnym”.

„Walne Zgromadzenie upoważnia Zarząd do przekroczenia, w razie konieczności, pozycji B. 1. działu V budżetu i zużycie na ten cel ewentualnych oszczędności”. (Wniosek del. „Szklanych Domów” **E. Freyda**).

„Walne Zebranie Delegatów przypomina, że lokatorom, korzystającym z obniżek komornego, odraża się spłaty na uzupełnienie wkładu do wysokości 15-miesięcznego komornego”. (Wniosek del. **F. Sawickiego**).

„Walne Zebranie Delegatów W. S. M. uchwała, że przy rozpatrywaniu wszelkich ulg indywidualnych i statystyce zarobków należy uwzględniać przede wszystkim zarobek netto, a nie brutto, t. zn. ten zarobek, jaki pozostaje po potrąceniu przymusowych świadczeń socjalnych i podatków. (Wniosek del. **F. Sawickiego**).

„Ponieważ opłaty za dzieci w szkole R. T. P. D. są zbyt wysokie, zwłaszcza w kategorii rodziców gorzej zarabiających, Walne Zebranie zwraca się do Rady Nadzorczej o wpłynięcie na rewizję tych opłat w kierunku większego przystosowania ich do skali zarobkowej rodziców dzieci”. (Wniosek del. **M. Kwiatkowskiego**).

„Za dokonane przez lokatora ulepszenia uznane przez Zarząd Spółdzielni za celowe, Spółdzielnia zwraca lokatorowi połowę kosztów takiego ulepszenia”. (Wniosek del. **S. Zbroźny**).

„Walne Zgromadzenie Delegatów W. S. M. wzywa Zarząd W. S. M. do jaknajprędszego zmechanizowania centralnego warsztatu mechanicznego i wykonywania wszystkich robót mechanicznych we własnym warsztacie”. (Wniosek del. **R. Dąbrowskiego**).

„Walne Zebranie Delegatów, biorąc pod uwagę, iż kuchenki zainstalowane w kolonji VII B zużywają o 20% więcej gazu, niż kuchenki zainstalowane w innych kolonjach, uchwała wezwać Zarząd do dopilnowania, aby były przeprowadzone dodatkowe badania i w razie ujemnych wyników, po porównaniu z dotychczasowymi wynikami, wycofał kuchenki jaknajszybciej”. (Wniosek del. **W. Grotowskiego**).

„Walne Zgromadzenie Delegatów przypomina konieczność wprowadzenia w życie uchwały swej z dnia 21/I 1934 r. w sprawie zmiany zasad ustalania czynszu komornianego dla większych rodzin w większych mieszkaniach”. (Wniosek del. **Zbroźny**).

„Walne Zebranie poleca Zarządowi zniesienie opłat okresowych za klucze do bram Osiedla, pozostawiając tylko opłaty wstępne i za zmianę klucza” (Wniosek del. **St. Zbroźny**).

Jako dezyderaty pod adresem władz spółdzielni i samorządu lokatorskiego powzięto następujące uchwały:

„Przyjmując do wiadomości, że dezyderat poprzedniego Walnego Zgromadzenia o obniżeniu komornego dla lokali instytucyj został w pewnej mierze przez władze Spółdzielni spełniony, Walne Zgromadzenie stwierdza, że obniżka ta, jednak nie jest dostateczna i wzywa władze W. S. M. do wprowadzenia w życie wydatniejszego zmniejszenia opłat za lokale instytucyj społecznych, celem umożliwienia tym instytucjom szerszej działalności, czego warunkiem nieodzownym jest rozporządzanie odpowiednimi lokalami”. (Dezyderat zgłoszony w imieniu „Szklanych Domów” przez del. **E. Freyda**).

„Ponieważ Związek Pracownic Domowych znajduje się w takiej sytuacji, że trudno mu jest opłacać w dotychczasowej wysokości komorne i centr. ogrzewanie, zwraca się do Zarządu W. S. M. o wydatne obniżenie komornego. (Dezyderat del. **M. Olkówny**).

„Jest wskazane przerobienie okien w pralni i kąpielisku, ażeby uniknąć chorób i niszczenia maszyn, wynikających z wadliwego urządzenia okien. (Del. **R. Dąbrowski**).

„Ponieważ stali robotnicy pobierają i wyższe wynagrodzenie i dodatki na dzieci i wysługę lat, a sezonowi tylko mniejszą pensję bez żadnych dodatków, należy im dać również dodatki na dzieci”. Dezyderat **R. Dąbrowskiego**).

Postanowiono przesłać do Komisji Administracyjnej wszystkie uwagi delegatów, dotyczące odnawiania mieszkań i remontów, wykonywanych przez Administrację, celem opracowa-

nia wniosków co do odpowiedniego zreorganizowania tego działu pracy.

Odrzucono następujące wnioski:

Del. H. Polaka w sprawie obniżki komornego za lokale nie objęte obniżką z dn. 1 lipca ub. roku i obniżenia świadczeń za ogrzewanie centralne kosztem skreślenia odpowiedniej sumy za spłaty zobowiązań krótkoterminowych Spółdzielni; zamiany wszystkich pożyczek długoterminowych na obniżkę komornego na zapomogi bezwrotne; del. J. Balcerzaka — o całkowite zwolnienie bezrobotnych od opłaty komornego; del. St. Zbrożyny — o skasowaniu opłat za psy i zakładanie anten; oraz przerzucenie na Spółdzielnię połowy kosztów odnowienia mieszkań, zajmowanych przez lokatorów dłużej, niż trzy lata; zmiany kalkulacji.

Uznano natomiast za wskazane wprowadzenie opłat za koty i odpowiedni dezyderat delegatów Domosławskiego i Rozwadowskiego przesłano do Komisji Administracyjnej.

Odrzucono wnioski:

Del. F. Sawickiego o przeznaczenie 10% wpływów Funduszu Społ. - Wychow. na pomoc dla strajkujących robotników.

St. Filipczakowej — o przekazanie Komisji Administracyjnej decyzji w sprawach zaskarżenia lokatora o eksmisję; St. Olczaka i J. Szemiota — w sprawie ogólnego obniżenia i rozłożenia na raty spłaty należności za odnowienie mieszkań.

Nowy Regulamin Samorządu Mieszkańców referował E. Freyd, przedstawiając wytyczne, jakimi kierowała się Komisja Statutowa w ustalaniu zasad reformy samorządu.

Przyjęto poprawkę A. Próchnika o rozciągnięciu czynnego prawa wyborczego do samorządu na wszystkich członków W. S. M., F. Sawickiego o wyborze przewodniczącego Komisji Administracyjnej przez samą Komisję, F. Sawickiego o dyżurach członków delegacji kolonijnych i o prawie mieszkańców, wezwanych przed Komisję Dyscyplinarną, do powołania obrońcy z pośród wszystkich członków „Szklanych Domów”.

Pełne brzmienie uchwalonego regulaminu podajemy w rubryce komunikatów.

Zebrań rozpoczęte o 10-ej rano trwały do godz. 10-ej wieczór (z 2-godzinną przerwą obiadową).

Pokaz prac dzieci

Wystawa w szkole R. T. P. D.

1)

Jak i w latach ubiegłych i tym razem pokazano nam półroczny dorobek prac w szkole. Nie był to pokaz wszystkich robót, ćwiczeń i rysunków, wykonanych w ciągu zajęć szkolnych, ale tylko wybranych w ten sposób, aby dały obraz życia szkolnego, ważniejszych wy-



darzeń i zainteresowań dziecięcych. Poszczególne klasy wystawiły po jednym zagadnieniu, które wzbudziło bardziej intensywną pracę i wzniesiło gorętszy zapal dzieci.

Szkoła, dążąc do związania nauki z bieżącą chwilą i życiem praktycznym, pragnie nauczyć dzieci celowej pracy, wyrobienia w dzieciach samodzielności i zaradności.

Wyraz tych dążeń: „wszystko własnymi i wspólnymi siłami” znalazł swoje odbicie w takich działach, jak: „Święto kopania kartofli” i „przeprowadzka przedszkola”. Pierwszy, udekorowany barwnymi transparentami i wesołymi w kolorach chorągiewkami z napisami: „Jedźcie kartofle”, „Sadźcie kartofle” i t. p. opowiadał nam o swoim święcie, kiedy w pogodny dzień październikowy gromada szkolnych dzieci w pocie czoła zbierała plony swojej pracy wiosennej. Rysunki i opisy (powiększone wyprac. dzieci z różnych klas) mówią, że znalazł się czas i na wesołą zabawę, na „łożenie po drzewach i... „święteczne” śniadanie”. — Drugim ważnym wydarzeniem w życiu szkoły były uroczyste przenosiny przedszkola do „szklanego domu”.

W rysunkach poznajemy dokładnie teren naszej Spółdzielni W. S. M. i pochod dzieci, dźwięgających różne sprzęty, pomoce naukowe i zabawki najmłodszych kolegów „przedszkolaków”. — Dalszym ciągiem przeżyć, związanych



z temi przenosinami, są ciekawe i pełne fantazji wypracowania o tem „dokąd poleciał nasz balon” i śmiałe rysunki balonu, niosącego w jakąś nieznaną przestrzeń radosną wieść: „Już skończony nasz pierwszy szklany dom!”

Piąty oddział, jako ten doroslejszy, prowadził spółdzielnię szkolną. Lokal skromny, ale jakże rozsądnie, praktycznie i celowo wszystko w nim urządzone! I spółdzielnia dobrze zaopatrzona w towary. Są nawet podręczniki szkolne! Jak żywą działalność rozwinęła spółdzielnia, wykazuje imponująca statystyka obrotów w pierwszym półroczu, sięgająca 2658 złotych. Barwne i pomysłowe plakaty zachęcają kolegów i koleżanki do zapisywania się na członków spółdzielni, bo jak ze statystyki wynika, jeszcze połowa dzieci szkolnych nie należy do spółdzielni.

Przewodzi (bo cała klasa, to członkowie spółdzielni) naturalnie V oddział, który, jak z wystawy widać, wszechstronnie zajmuje się swoją placówką.

Znowu specjalnością szóstej klasy jest Wycieczkowa Kasa Oszczędności, pospolicie zwana W. K. O. — Instytucja ta zorganizowała „Dzień Propagandy W. K. O.”. Widzimy artystyczne plakaty agitacyjne, opis przebiegu Dnia i mapki „Dokąd chcielibyśmy pojechać” i druga — „Gdzie już byliśmy”. Rząd solidnych plecaków, apteczka i narty wystawione obok mówią, że w ub. roku pomysłano już o ekwipunku, a z pięknych fotografii w albumach z wycieczki w góry Świętokrzyskie wyzierają radosne i szczęśliwe buziaki młodych a przezornych i oszczędnych członków W. K. O. (Składajcie pieniądze w „W. K. O.”).

Jak widać wycieczki są częste i jakże rozmaite. — Dzieci zawiozły do miejskiego ogrodu zoologicznego świnki morskie — przychówek szkolnego zwierzyńca. Wzamian za to cała szkoła zwiedziła Zoo, a że zainteresowanie dzieci życiem zwierząt jest żywe, świadczą liczne rysunki i lepione w glinie i malowane zwierzęta (doskonałe białe niedźwiedzie — III kl.).

IV oddział wrócił z wycieczki na Stare Miasto. Przez kontrast do nowoczesnego Żoliborza stara dzielnica silnie podziałała na wyobraźnię dzieci, gdyż rysunki i model Starego Miasta pełne są dobrze zapamiętanych charakterystycznych szczegółów architektury i bogactwa barw Rynku Starego Miasta.

III-ci oddział zajmował się, jak głosi napis, zagadnieniem produkcji chleba i życia wsi. Mamy więc „książeczki” o chlebie i wspaniałą i wierną w szczegółach zagrodę wiejską z chatą i zabudowaniami gospodarskimi, krytymi strzechą. Nie zapomnieli dzieci o studni, o korytach dla bydła, o ławce pod przyzbą i o ogródku wiejskim.

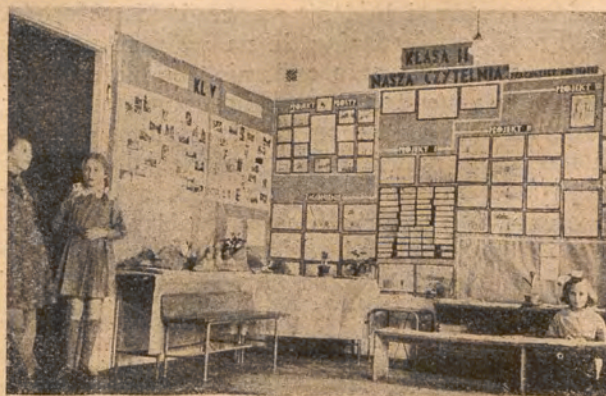
Ciekawa jest książeczka „O naszej szkole” — książeczka ta to zbiorowa praca dzieci, które zwiedziły publ. szkołę powsz. na Marymoncie. Obejrzały, jak to jest „gdzieindziej”, i zapragnęły opowiedzieć o tem, jak jest u nas.

„U nas inaczej”... mówią o tem naiwne, ale dużo mówiące rysunki i opisy przestronnych, słonecznych i przedziwnie czystych sal szkolnych.

Z prac dzieci ciekawe są góry ulepione przez chłopców z piątego oddziału. Gama barw odtwarza na nich malowniczo strefy roślinne. Drugi oddział zobrazował wycinek pracy swej z okresu paru tygodni.

Szereg rysunków i napisów wyjaśnił, jak zagadnienie ochrony zwierząt i ludzi przed zimą rozwinęło się w długi łańcuch projektów dzieci, a więc: kto wytwarza odzież, jakie zawody uprawiają nasi najbliżsi, czem będą, gdy dorosną — aż do konkursu na najpiękniejszy wierszyk o pracy (kominiarczyka).

I w świetlicy uczą się dzieci „zawodowo” pracować. Dzięki warsztatom stolarsko - ślusarskim już teraz nauczyli się wykonywać różne pożyteczne przedmioty, jak zabawki dla przedszkola, rakiety ping-pongowe, apteczki drewniane, kraty do wycierania butów, karmiki dla ptaków i drabinki dla świnek morskich.



Wystawa obejmowała dwie nieduże sale, ale nie raziła ta skromność. Mało, ale dobrze! Wystawa była przejrzysta i wiele mówiąca. Dodać należy, że w organizowaniu jej dzieci brały b. czynny udział. Jak nas informowano, dzięki ich dzielnej pomocy tak sprawnie, bo

w ciągu jednego popołudnia i wieczoru urządzono wystawę. **J. B.**

Równocześnie w budynku przedszkola oraz w pracowni przyrodniczej również były urządzone wystawy, ale o nich — w następnym numerze.

Widowisko dziecięce

2)

Niejako wstępem do wystawy było widowisko, urządzone przez Szkołę i Świetlicę R.T.P.D. w dn. 3 b. m., w teatrze przy ul. Suzina — gdzie przyglądaliśmy się bezpośrednio warsztatowi pracy dzieci.

A więc słyszeliśmy b. dobry chór trzygłosowy, pozwalający rokowań jaknajlepsze nadzieje na przyszłość, chór b. młody — bo istniejący zaledwie od początku bież. roku szkolnego, a już tak zgrany i muzykalny.



Recytacje wygłoszone przez grupę młodszą (III i IV kl.) i starszą (V i VI kl.) — dały nam możliwość stwierdzenia jak b. rytmiczną, zwartą i jednolitą gromadę może stanowić tak młoda społeczność.

Interesująca była lekcja perkusji, na której dzieci mają duże możliwości wyładowania swej fantazji ruchowej (b. ciekawe były improwizacje dzieci z instrumentami). Pokazano nam też „Taniec Dzikusów” i „Cyrk”, barwne interpretacje muzyczne (kostjumy wykonane głównie przez ob. ob. Komorowską i Lipszycową). Widzieliśmy wreszcie b. ładne i nastrojowe inscenizowane piosenki. Zapowiadał H. Ładosz. Całość wypadła b. dodatnio, świadcząc o dużym wyrobieniu artystycznym dzieci ze szkoły R. T. P. D. Zwracało jedynie uwagę, że tym razem pominięte zostały całkowicie momenty społeczne, które przecież w wychowaniu odgrywają dużą rolę.

To przeoczenie z pewnością zostanie w następnym pokazie odrobione i znów zobaczymy... maszyny... usłyszymy „Śląsk śpiewa” i inne utwory, tętniące rytmem nadchodzącego Świata Jutra.

Ra.

Walne zebranie „Szklanych Domów“

W obecności 326 członków odbyło się dn. 4 marca Walne Zebranie Budżetowe Stowarzyszenia „Szklane Domy”. W skład prezydium zebrania weszli: przewodniczący **A. Próchnik**, sekretarz — **A. Mitznerowa**, asesorowie **W. Piontek** i **S. Purman**.

Plan pracy i budżet na r. 1935 referował **E. Freyd**, stwierdzając, iż na walnym zebraniu odbywa się „czwarte czytanie” budżetu, który, opracowany przez prezydium zarządu, został szczegółowo rozważony przez plenum zarządu, a następnie poddany krytyce specjalnie w tym celu zwołanej z inicjatywy władz Stowarzyszenia narady wszystkich delegatów W. S. M., będących członkami „Szklanych Domów”. Wychodząc z założenia, że na walnych zebraniach dotąd nie dochodziło do rzeczowej krytyki i dyskusji nad planem prac, zarząd zwołał naradę wszystkich, obdarzonych zaufaniem mieszkańców, delegatów celem wysłuchania ich opinii. Stwierdzić należy, iż poza drobnymi poprawkami, które w dalszej redakcji budżetu,

rozesłanego wszystkim członkom, uwzględniono, żadnych istotnych zmian nikt nie proponował.

Naszą wytyczną na przyszłość winno być zachęcenie biernej dotąd części mieszkańców Spółdzielni do wstępowania w szeregi „Szklanych Domów” i uaktywnienie członków Stowarzyszenia, gdyż tylko współpraca wszystkich może wypełnić żywą treścią ramy planu, jaki przedkłada zarząd.

W dyskusji przemawiali: T. Szemiótowa, H. Polak, Z. Mitzner, K. Zając, J. Matysiak, H. Weltsztaub, M. Balsigerowa, M. Kwiatkowski, St. Rongenc, J. Cesarski, S. Purman, R. Froelich, Z. Hryniewicz i J. Libkind.

Wnioski i dezyderaty złożono następujące:

T. Szemiótowa zwróciła uwagę na konieczność umożliwienia bezrobotnym korzystania z pralni i złożyła dezyderat założenia klubu dla młodzieży.

H. Weltsztaub wypowiedział się za przesko-

leniem i wciąganiem do pracy w naszej bibliotece robotników, zamieszkałych w Osiedlu.

Zb. Mitzner zwrócił uwagę na konieczność rozwinięcia ożywionej akcji werbunkowej na członków Stowarzyszenia.

M. Balsigerowa podkreśliła potrzebę przystąpienia Stowarzyszenia do akcji wydawniczej, pojmowanej, jako środek pomocniczy dla kursów.

St. Purman złożył wniosek o powiększenie ilości czasopism w czytelnicy przez zaabonowanie pism lewicy robotniczej, organów mniejszości narodowych i organów konserwatywnych; wypowiedział się za bardziej planowym zakupem książek naukowych dla biblioteki, oraz zalecał referatowi oświatowemu położenie większego nacisku na tematy społeczne przy organizacji odczytów.

R. Froelich wypowiedział się za zorganizowaniem „Ogniska” dla kształcenia przodowników pracy kulturalnej.

Wszystkie te wnioski wraz z niezreferowanymi wnioskami **A. Klejna** i **J. Kantowskiego** Walne zebranie przekazało do rozpatrzenia zarządowi jako dezyderaty.

Walne zebranie odrzuciło wniosek **K. Zajaca** o uchylenie zakazu gry w karty na terenie Stowarzyszenia i wnioski **H. Polaka** o powierzenie Komisji Dor. Pomocy załatwienie podań o pożyczki i o przyjęcie 5-u wydalonych, natomiast przyjęło wniosek **Zb. Mitznera** treści następującej:

„Walne zebranie upoważnia zarząd do przyjęcia spowrotem do Stowarzyszenia wykluczonych członków, uwzględniając w każdym poszczególnym wypadku pobudki, któremi kierował się usunięty członek w swej dawnej działalności na terenie Stowarzyszenia”.

Budżet uchwalono w brzmieniu proponowanym przez Zarząd ogromną większością głosów.

BUDŻET
STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”
NA ROK 1935.

WPŁYWY:

| | | |
|---|----------|----------|
| Składki | 16.200.— | |
| Wpisowe | 120.— | |
| Wpłata „W. S. M. na Ubezp. Lokat” (2/3 składek) | 10.800.— | |
| Odczyty | 200.— | |
| Koncerty (przychód brutto) | 1.500.— | |
| Wpływy drobne | 650.— | |
| Biblioteka | 1.100.— | |
| Kursy | 2.900.— | |
| Subwencja z Fund. Społ.-Wych. | 7.000.— | |
| Fundusz Doraźnej Pomocy za prowadzenie akcji | 3.000.— | |
| Fundusz Zapomogowy za prowadzenie akcji | 3.600.— | |
| Wynajem lokali | 600.— | |
| Zasiłki | 2.000.— | 49.670.— |

WYDATKI:

| | | |
|---|----------|----------|
| Utrzymanie Biura Stowarzyszenia | 3.670.— | |
| Prowadzenie Akcji Doraźnej Pom. | 3.000.— | |
| Biblioteka | 8.200.— | |
| Czytelnia | 2.700.— | |
| Odczyty | 800.— | |
| Wieczory dyskusyjne (lokal) | 110.— | |
| Kursy systematyczne | 4.660.— | |
| Zespoły Muzyczne, nauka gry i śpiewu | 3.205.— | |
| Koncerty | 1.800.— | |
| Życie towarzyskie (subsydja dla klubów, wycieczki dla młodzieży etc.) | 2.300.— | |
| Stypendjum im T. Rawicza Lipińskiego | 200.— | |
| Akademje | 150.— | |
| Na pomnik Stefana Żeromskiego | 25.— | |
| Sala zebrań, propaganda | 200.— | |
| Remonty i konserwacje | 150.— | |
| Amortyzacja i zakup inwentarza | 2.000.— | |
| Fundusz Zapomogowo-Pożyczk. | 16.000.— | |
| Nieprzewidziane | 300.— | 49.670.— |

Sprawę poprawek do statutu referował **E. Freyd**, wyjaśniając, iż chodzi tu jedynie o zatwierdzenie i zaprotokółowanie uchwalonych już raz poprawek. Poprawki uchwalono jednomyślnie.

W związku ze zdekompletowaniem Komisji Rewizyjnej przystąpiono do wyborów 2 członków komisji. Na wniosek przewodniczącego Komisji wybrano większością głosów: **Barbarę Pilecką** i **Adama Müllera**.

Zebranie odbyło się w atmosferze zupełnego spokoju, niezakłócone żadnym incydentem, w które, niestety, obfitowały zebrania poprzednie.

Ta rzeczowość i powaga obrad zdaje się dobrze wróżyć o możliwości lojalnej i stałej współpracy wszystkich członków Stowarzyszenia dla wspólnego dobra.

Turystyka w Z. S. R. R.

W związku z rozpoczęciem letniego sezonu turystycznego, w czwartek dnia 21 marca r. b. o godz. 19-ej w sali Części Społecznej I kol. ob. Stanisław Tołwiński wygłosi odczyt p. t.

„TURYSTYKA W Z. S. R. R.”

ilustrowany przezrociami.

Po odczycie odbędzie się Walne Zebranie Koła Turystycznego W. S. M. z porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
 2. Sprawa Sekcji Wodnej i przystani na Wiśle.
 3. Plan pracy w okresie letnim.
 4. Sprawa organizacji Sekcji Kolarskiej.
 5. Oblizenie składek członkowskich.
 6. Wybór nowego Zarządu Koła.
 7. Wolne wnioski.
- Miłośnicy turystyki, przybądźcie licznie!

Organizujmy turystykę kolarską mieszkańców W. S. M.

W związku z nadchodzącym sezonem wiosennym, jak mi wiadomo, Koło Turystyczne „Szklanych Domów” przystępuje do reorganizacji swej działalności w kierunku większego, niż dotychczas, ogarnięcia mieszkańców Osiedla i usystematyzowania pracy na tym odcinku życia kulturalnego.



Powodzenie tej akcji będzie, moim zdaniem, zależało od umiejętności powiązania — zdawałoby się zupełnie oderwanej od życia społecznego — turystyki z potrzebami kulturalnymi i ideologicznymi świata pracy.

Jeśli chodzi o działalność organizacyjną Koła w najbliższym okresie, to, sądzę, dojrzała zupełnie sprawa powołania do życia Sekcji turystyki kolarskiej.

W Osiedlu mamy wielu mieszkańców obu płci, młodzieży i ojców rodzin którzy posiadają rowery i korzystają z nich wszechstronnie. Rower jest stosunkowo najtańszym a przeto najbardziej rozpowszechnionym środkiem lokomocji i jako sprzęt turystyczny daje nieocenione usługi.

Nie można powiedzieć żeby o turystyce kolarskiej w naszym Osiedlu było dotychczas głucho. Przeciwnie, w roku ubiegłym odbyło się sporo interesujących wycieczek do Puszczy Kampinowskiej, Zegrzynka, Czerska i w inne okolice Warszawy a nawet dalsze — w Góry Świętokrzyskie i Tatry. Były to jednak wyczyny indywidualne, bądź w gromadce najbliższych znajomych z Osiedla lub współtowarzyszy pracy.

Brakowało planu i metody. W naszych warunkach turystyka proletariacka musi dawać nie tyl-

ko wypoczynek ale i pomagać w zrozumieniu wielu zagadnień społecznych i zjawisk przyrody.

Zadaniem Sekcji byłoby więc organizowanie wycieczek turystycznych kolarskich w okolice Warszawy (w niedziele i święta) czy też dalszych, podczas urlopów i wakacyj.

Sekcja, zbierając informacje o urlopach swych członków, może inicjować tworzenie się grup wycieczkowych i pomagać w wyborze tras.

Z wycieczkami dłuższymi wiąże się i obozowanie, a kogóż z turystów nie nęci perspektywa spędzenia nocy w namiocie pod gwiazdzistą kopułą nieba?

Sekcja winna opracować również cykl wycieczek poza godzinami pracy o charakterze spacerowym.

W turystyce kolarskiej trasa niekoniecznie oznacza jazdę szosami. Chodzi raczej o wyszukiwanie dogodnych dla roweru dróg i ścieżek bezpośrednio w terenie. Dzięki nim możemy dotrzeć do bardzo ciekawych zakątków kraju i robić „odkrycia”. Potrzeba do tego nieco wiadomości z zakresu terenoznawstwa i umiejętności posługiwania się mapami. Sekcja może w tej sprawie dopomóc drogą urządzania pogadanek i zajęć praktycznych.

Z organizacją wycieczek wiąże się ściśle sprawa ekwipunku przystosowanego do potrzeb turystyki kolarskiej. Sekcja w miarę rozszerzania swej działalności winna i pod tym względem iść na rękę tym kolarzom, którzy udając się na wycieczkę, nie mogą sobie pozwolić na zakup niezbędnych przedmiotów.

Z całością prac Sekcji wiążą się i inne kwestje natury technicznej.

Przedewszystkiem zachodzi konieczność założenia w Spółdzielni stoiska dla rowerów.

Zamale posiadamy mieszkania na garażowanie w nich rowerów. Ustawiczne dźwiganie ich na piętra nie należy do przyjemności. Pozatem rower



wymaga pielęgnacji i każdy szanujący się turysta nie zechce jechać na brudnej i nie wyremontowanej maszynie. Czyszczenie zaś roweru w mieszkaniu to gotowa awantura z kolektywem pozostałych członków rodziny. Na schodach znowu czyhają sąsiedzi a co za tem idzie awantura.

W dobrze urządzonym stoisku, oprócz kompletu narzędzi i apteczki kolarskiej powinny być też różne drobne części roweru niezbędne przy remoncie.

Sądzę, że przydałoby się również uruchomienie w Sekcji poradni technicznej.

Poruszone tutaj sprawy starą na porządku dziennym ogólnego zebrania kolarzy — mieszkańców W. S. M. — które Koło turystyczne przy Szklanych Domach zwołuje na dz. 29 marca o godz. 6 w. w lokalu Stowarzyszenia.

Udział wszystkich turystów - kolarzy w tem zebraniu jest konieczny, gdyż to pozwoli na odpowiednie ujęcie pracy Sekcji.

Fr. Sawicki.

Nowości naszej biblioteki

W M-CACH STYCZNIU i LUTYM ZAKUPIONO:
LITERATURA PIĘKNA

- 7311—7312 Szolochow M. Cichy Don, t. V (2 egz.)
- 7316 Nowakowski Z. — Dzwonek niedzielny (dar)
- 7317 Panfierow F. — Komuna nędzarzy
- 7319 Buck P. — Spowiedź Chinki
- 7320 Christiansen S. — Dwaj żywi i umarli
- 7322 Orzeszkowa E. — Śmierć domu (dar)
- 7310 Smith U. Z. — Pasierbice wojny
- 7325 Smith U. Z. — Kobiety powojenne
- 7327 Baum Vicki — Zamach
- 7328 Boguszewska H. i Kornacki J. — Jadą wozy z cegłą.
- 7329 Iwaszkiewicz J. — Czerwone tarcze (2-gi egz.)
- 7330 Stanković J. — Nieczysta krew
- 7307 Dąbrowska M. — Wiatr w oczy (3-ci egz.)
- 7341 Werfel Fr. — Muza-Dag
- 7342 Sulistrowski M. — Barykady serc (dar)
- 7350 Kurek Jan—Grypa szeleje w Naprawie (2-i egz.)
- 7355 Janowski J. — Dzień jak noc
- 7356 Kisielewski Z. — Dni listopadowe
- 7357 Pannenkowa I. — Więzy
- 7358 Szemplińska E. — 18 spotkań
- 7359 Zweig A. — Igraszka czasu
- 7360 Munthe A. — Księga o ludziach i zwierzętach (2-gi egz.)
- 7361 Rodziewiczówna M. — Kądział
- 7362 Chéreau G. — Przeznaczenie
- 7363 Paris John — Kimono (dar)
- 7364 Sienkiewicz H. — Krzyżacy
- 7367 Krzywicka I. — Walka z miłością
- 7369 Pilniak — Sobowtóry

DZIEŁA TREŚCI NAUKOWEJ

- 7308 Pawłow, Sherrington-Adrian — Mózg i jego mechanizm
- 7313—7314 Cole G. D. H. — Istotny sens marksizmu (2 egz.)

- 7315 Knickerbocker H. R. — Europa w mundurze
- 7318 Jeans J. H.—Eos czyli granice astronomji (dar)
- 7326 Pitkin W. — Życie zaczyna się po czterdziestce
- 7331 Liebediew W. — Jak żyją ludzie północy
- 7339 Arnold-Leśniewski-Pohoska — Polska w rozwoju dziejowym, t. II-gi
- 7340 Wells H. G. — Historia świata
- 7346 Wertenstein L. — Pochwała fizyki
- 7347 Reguła J. A. — Historia Komunistycznej Partji Polski
- 7348 Schmidt W. — Prusy i Niemcy między wschodem a zachodem
- 7349 Poniecki Wł. — Myśliciele i bojownicy
- 7351 Lenin — Dzieła wybrane, t. III-ci
- 7354 Pobóg-Malinowski — Józef Piłsudski (1867-1901)
- 7366 Krahelska H. i Pruss St. — Życie bezrobotnych. Badania ankietowe
- 7370 Fay — Roosevelt i jego Ameryka
- 7371 Huxley — Drwiący Piłat
- 7372 Bystroń — Megalomanja narodowa
- 7373 Ludwig — Wodzowie

W JĘZYKACH OBCYCH

- 7321 Chateaubriand — Atala (dar)
- 7345 France A. — Pages Choisies (dar)

DO „BIBLIOTEKI PODRĘCZNEJ“

- 7338 Świat i życie, t. II. (Encyklop. D—E)
- UWAGA: Biblioteka posiada w swym księgozbiorze następujące

DZIEŁA BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO

- 5599, 6059, 6060, 6061 — Historia demokracji polskiej w epoce porzoborowej (2 egz.)
- 3179 — Odrodzenie i rozwój narodowości polskie na Śląsku
- 5600 — Rozwój polskiej myśli socjalistycznej
- 2112 — Socjologia
- 5598 — Stanisław Worcell. Życiorys
- 5658 — Szermierze wolności.

Na jubileuszowym 100-em przedstawieniu „Straszliwego Smoka“ w sali RTPD. dn. 17 lutego 1935 r.



Do kobiet zamieszkałych w Osiedlu

Zebrania dzielnicowe wybierają przedstawicieli naszych, którzy na Walnym Zgromadzeniu Delegatów W. S. M. będą mieli za zadanie w naszym imieniu ustosunkować się do sprawozdania z działalności Spółdzielni, oraz opracować budżet i plan pracy na rok przyszedły.

Na zebraniach dzielnicowych wybierzemy również samorząd lokatorski dla naszych kolonij. W samorządzie udział kobiet jest zastrzeżony regulaminem.

Fakt ten upoważnia nas, jako Koło Czynnych Kooperatystek do zwrócenia uwagi na to, że zadaniem samorządu lokatorskiego jest nie tylko pomoc w administrowaniu poszczególnymi kolonjami i dokładne wnikanie we wszystkie potrzeby lokatorów danej kolonji oraz ich zaspakajanie, ale także organizowanie samopomocy, opartej na zasadach spółdzielczości.

Członkowie samorządu powinni pamiętać, że im większa ilość mieszkańców będzie należała do Stow. „Szklane Domy”, tem bogatszą będzie nasza wspólna szkatuła, z której będziemy mogli czerpać środki na pracę społeczno - wychowawczą i akcję pomocy materialnej.

Im liczniej będziemy należeli do „Gospody Spółdzielczej”, tem organizacja ta będzie mocniejsza pod względem gospodarczym, odwdzięczając się nam za należenie do niej przez: 1) coraz sprawniejsze zaspakajanie naszych potrzeb, 2) rozszerzanie warsztatu pracy dla członków Osiedli i ich rodzin, co w dzisiejszych czasach jest niesłychanie ważną rzeczą.

Dużo u nas mówi się o walce, mającej na celu zmianę istniejącego ustroju. Nie wykorzystuje się jednak dla przybliżenia realizacji tego celu tych możliwości, jakie już mamy do dyspozycji. Jako przykład, przytoczyć można choćby następujący fakt. Oto Ministerstwo Skarbu zrezygnowało z podatku obrotowego od spółdzielni spóżywców, które wykazały, że przynajmniej 50 proc. kupujących należy do Spółdzielni w charakterze członków. Władze Spółdzielni głoszą o tem naokół, oddźwięku jednak na nawoływania te, niestety, niema w takim stopniu, jakbyśmy sobie tego życzyli. A gdybyśmy zrozumieli ten organizacyjny obowiązek, dałoby to Spółdzielni przy dzisiejszym rozwoju „Gospody” Zł. 6.200 rocznie. Jest to poważna kwota, która bardzo przydałaby się naszemu Osiedlu, gdyby nią wzbogacono na przykład Fundusz Społeczno - Wychowawczy „Gospody”.

To samo można powiedzieć o tych, którzy piorą w najmłodszej naszej spółdzielni p. l. „Pierwsza Pralnia Spółdzielcza”, a członkami jej być nie chcą. Wiemy, że zaraz powstanie pytanie: skąd wziąć na udziały do tyłu organizacji spółdzielczych? Odpowemy odrazu: udziały są tak małe, że każdy średnio zarabiający członek może je wnieść bez trudu, a gorzej sytuowani mają poczytione ogromne ułatwienia, idące tak daleko, że udział wpłacić mogą stopniowo drobnymi ratami. O tych ułatwieniach pisze się w każdym numerze „Życia

W. S. M.”. Stwierdzamy kategorycznie, że niema przeszkód, któreby nie pozwalały należeć komukolwiek z nas do „Gospody” czy „Pierwszej Pralni Spółdzielczej”. Jedyłą przeszkodą jest nasza opieszałość i brak zmysłu organizacyjno - gospodarczego. Przyzwyczajeni jesteśmy, że kto inny za nas myślał i pracował, myśmy byli tylko wykonawcami. Z tem musimy skończyć, jeżeli chcemy doczekać się lepszego jutra. Opieszałość w sobie przełamać musimy, a zmysł organizacyjny wykształcić. Jeżeli tego nie dokonamy, w żadnym ustroju dobrze nam nie będzie. Nowy ustrój polega między innymi i na wciągnięciu do pracy gospodarczej i społecznej każdego obywatela danego społeczeństwa. Do dobrego spełniania tych obowiązków musimy się przygotować. Miejscowe organizacje spółdzielcze niech będą dla nas szkołą, a praca nasza w nich — sprawdzianem, żeśmy dojrżeli do rządzenia sobą. Siła leży w nas, trzeba tylko chcieć ją rozbudzić i rozwinąć.

Koło Czynnych Kooperatystek, którego zadaniem jest budzić myśl spółdzielczą i czyn, nie ustanie w pracy nad popieraniem miejscowych placówek spółdzielczych i wierzy, że akcja ta znajdzie zrozumienie u ogółu członków W. S. M.

Wybrani na dzielnicowych zebraniach członkowie Samorządu, mamy nadzieję, pracować będą wspólnie z K. C. K. nad pogłębianiem idei spółdzielczej, a wybrane doń kobiety zaliczą się do naszych szeregów i przyciągną inne kobiety.

Koło Czynnych Kooperatystek W.S.M.

Głosy Czytelników

W SPRAWIE KONCERTÓW
„SZKLANÝCH DOMÓW”.

Sztuka jest potężną dźwignią podnoszącą i uszlachetniającą poziom duchowy życia ogółu. Muzyka jest gałęzią sztuki najbardziej rozpowszechnioną, a tem samem najbardziej, najhojniej przynoszącą społeczeństwu uszlachetniający pierwiastek.

Muzyka... „Jest ona zupełnie samotną wyspą na morzu ludzkich wzruszeń, — powiada Szymanowski — „Jest w niej coś z magji białej, czasem czarnej, jakaś wręcz fizjologiczna bezpośredniość oddziaływania”.

Muzyka! Słuchamy jej, doznajemy wrażeń i trudno nam nieraz wyrazić w słowach dreszcz zachwyty; w mowie ludzkiej niema odpowiedników na tak subtelne przeżycia wewnętrzne.

**

Co miesiąc w dużej sali W. S. M. zbiera się na koncertach liczne grono miłośników muzyki. Może dla jednego koncertu „Szklanych Domów” są jedynym źródłem zaspakajania tej potrzeby ducha. I właśnie dlatego powinniśmy dbać, by koncerty te odbywały się jak najpiękniej i dawały jak największą korzyść słuchaczom.

Byłoby pożądaną, aby koncerty poprzedzone były, podobnie jak i koncerty symfoniczne w Filharmonji, choć kilkuminutowymi pogadankami muzycznymi, w któremu wykonywane na danym koncercie utwory muzyczne. Pogadanki takie w znacznej mierze udostępniają twórczość kompozytorów szerokim masom, które uczą się słuchać utworów muzycznych z większym zrozumieniem.

I jeszcze jedna sprawa: — prośba do publiczności! Nie o ciche i uważne zachowanie się, gdyż na braki te uskarżać się nie możemy, lecz o rzecz tak drobną...

Dla artysty dzień występu stanowi zazwyczaj uroczystość niemałą, starajmy się więc uświęcić ten dzień, nie tylko nastrojem skupionym i szlachetnym, ale także zewnętrznym wyglądem publiczności, który wpływa na samopoczucie artysty. Nie chodzi o to, by publiczność przychodziła na koncerty wystrojona (w czasach demokratycznych niema mowy o podobnym żądaniu), lecz pożądaną jest, by bywalecy koncertowi zachowywali bardziej estetyczny wygląd. Osoby, zjawiające się na sali w futrach, płaszczach i botach sprawiają wrażenie zblakanych, którzy wstąpili na chwilę, by zaraz wyjść.

Uszanujmy piękno chwili!

R. Sulistrowska.

KRONIKA

W. S. M.

■ Zebranie I-ej Dzielnicy WSM.

Nieliczna frekwencja członków na zebraniu I-ej dzielnicy w dn. 11 marca sprawiła, że I-a i II-a kolonja reprezentowane będą na Walnem Zgromadzeniu Delegatów przez 3-ch jedynie delegatów.

Wybrani zostali: Tadeusz Michalski, Aleksander Joczys i Władysław Gawroński.

Opiekunami I-ej kolonji wybrani zostali: Wł. Gawroński i J. Lipińska; opiekunami II-ej kolonji: Józef Stępniewski i J. Malinowska.

■ Wycieczka na Rakowiec.

Dnia 10 b. m. zwiedziła Osiedle na Rakowcu grupa tramwajarzy, członków Związku Zawodowego. Organizatorzy wycieczki ob. ob. Gajewski i Kaczyński i przedstawiciel Spółdzielni zapoznali uczestników wycieczki z warunkami należenia do Spółdzielni i zamieszkiwania w niej. Jednocześnie zebrani mieli możliwość obejrzenia będących w budowie mieszkań.

■ Rada Nadzorcza S. P. B.

11 marca odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Uchwalono preliminarz budżetowy na rok bieżący i zobowiązano członków Rady do czynnego poparcia starań Przedsiębiorstwa o uzyskanie robót przy budowie osiedli robotniczych w Gdyni i Krakowie.

Osiedle W. S. M.

■ Zmarli członkowie i mieszkańcy WSM.

W pierwszych miesiącach 1935 r. zmarli następujący członkowie i mieszkańcy WSM:

Helena Nowakowska
Anna Malawska
Felicja Fonkowič
Felicja Wojnowska
Józefa Patora
Wacław Turowiecki

■ Międzystowarzyszeniowa Komisja Porozumiewawcza Osiedla WSM.

Na odbytem w dniu 6 marca posiedzeniu M. K. P. uchwalono zorganizować w Osiedlu zbiórkę na Fundusz Wydawniczy im. Bol. Limanowskiego oraz przyjęto jednomyślnie tekst odezwy, wzywającej wszystkich członków WSM do masowego udziału w wyborczych zebraniach dzielnicowych.

■ Premje za oszczędzanie ciepła w I kolonji.

Na podstawie wskazań liczników zainstalowanych w I kolonji Zarząd przyznał lokatorom premje w wysokości od 3 do 14 zł. za oszczędzanie ciepła drogą przykręcania grzejników oraz zaopatrzenia okien i drzwi. Premje zostaną zaliczone na komorne w miesiącu kwietniu b. r. O wysokości przyznanej premji zostali lokatorzy zawiadomieni listownie.

■ Pralnia.

W lutym r. b. pralnia centralna była czynna 13 dni. Korzystało z pralni 334 osoby, przepierając 5.815,5 kg. bielizny (m-c styczeń r. b. 19 dni roboczych, 391 osób piorących, przeprano 6.777 kg. bielizny). W sprawie notatki w „Życiu W. S. M.“ z m-ca lutego wyjaśniamy: zarzut o pomyłkowym zabieraniu cudzej bielizny przez praczeki zawodowe nie dotyczy członkiń Spółdzielni, oraz praczek Pierwszej Pralni Spółdzielczej, co do których uczciwości i dokładności przy praniu bielizny nie mamy żadnych zastrzeżeń. Zachodzi obawa, że piorące pracownice domowe lub też doraźnie najmowane praczeki z poza Spółdzielni nie ze złej woli, ale poprostu przez niedbalstwo zabierają cudzą bieliznę, co powoduje w następstwie różne przykrości.

Dla uniknięcia tych nieporozumień należy przed każdym praniem, jak o tem kilkakrotnie zaznaczaliśmy, poznać sztuki bielizny i dokładnie je przeliczyć, a wtedy uniknie się przykrych zatargów na tem tle.

■ Kąpielisko.

W lutym r. b. kąpielisko było czynne 19 dni. Korzystało z kąpeli 1.061 osób, w czem waniem 498, natrys-ków — 563. (W styczniu r. b. kąpiących się — 1.060 osób).

■ Ciepłarnia i ogrody.

Wpływy ciepłarni za m-c luty wyniosły zł. 464.35. (W styczniu r. b. 93.40), załatwiono 211 osób.

Roboty na dziedzińcach w m-cu lutym: oczyszczanie i przycięcie drzew i krzewów. W cieplarni: pikowanie i wysiewanie roślin do skrzynek, cięcie i sadzenie szto-brów, pelargonij, chryzantem i innych. Na m-c marzec przygotowano do sprzedaży: palmy i kaktusy różnych odmian, areokarje, asparagusy i t. p. W pierwszych dniach kwietnia cieplarnia posiadać będzie w różnych odmianach znaczną ilość tulipanów i hjacentów własnej hodowli.

W związku z przewidywanym połączeniem ogrodów Spółdzielni i R. T. P. D. od dnia 1 marca r. b. zaszła zmiana na stanowisku ogrodnika. Na miejsce ob. A. Kłafasa został zaangażowany ogrodnik — planista inż. St. Oleksiński. Zadaniem nowego ogrodnika będzie opracowanie planu koordynacji pracy obu działów ogrodniczych, oraz stała współpraca z Samorządem Mieszkańców przy zamierzonym wciągnięciu młodzieży Osiedla do pracy nad upiększeniem naszych dziedzińców.

■ Studnia.

Administracja ukończyła zbieranie ofert na wykonanie pompy dla studni i urządzenia wodociągowego. W najbliższych dniach zostanie ustalony typ najodpowiedniejszy pompy i zawarta umowa na jej wykonanie.

■ Kuchenki gazowe w kol. VII.

Dla uzasadnienia reklamacyj Spółdzielni wobec firmy, która zainstalowała kuchenki gazowe w kol. VII-B, do lokatorów tego budynku została rozesłana ankieta. Informacje uzyskane z ankiety posłużą jako materiał potwierdzający słuszność Spółdzielni.

■ Nie trzymać w piwnicach łatwopalnych materiałów.

Dnia 11 b. m. w jednej z piwnic kol. IV-C z nieustalonej przyczyny zapaliła się słoma i papiery. Dzięki temu, że spostrzeżono natychmiast wydobywający się dym, udało się zapobiec rozszerzeniu ognia. W związku z powyższym wypadkiem przestrzegamy lokatorów, aby w piwnicach nie trzymali materiałów łatwopalnych, jak słoma, papiery i t. p. Jednocześnie zalecamy najdalej idącą ostrożność z ogniem przy schodzeniu do piwnic.

Pomimo stałych upominań znowu notujemy skargi na dzieci, które w korytarzach piwnicznych palą klisze kinematograficzne. Zwracamy uwagę rodziców na następstwa, jakie podobnego rodzaju zabawy mogą spowodować. Zachodzi podejrzenie, że pożar w piwnicy IV kol. mógł być spowodowany wspomnianymi zabawami.

Stow. „Szkłane Domy“

■ Wieczory Dyskusyjne.

Dnia 26 lutego odbył się drugi z rzędu wieczór dyskusyjny, poświęcony omówieniu „Kwestji Chłopskiej“. Zagaiła dyskusję E. Sawicka.

■ Odczyty.

Dnia 14 lutego dr. M. Lipska-Librachowa wygłosiła — z cyklu odczytów, zainicjonowanych przez Opiekę

Szkolną R. T. P. D. — prelekcję na temat: „Sytuacja dziecka w rodzinie“.

Dnia 28 lutego Z. Charszewska zreferowała sprawę: „Kary w życiu dziecka“.

Dnia 7 marca dr. A. Próchnik wygłosił odczyt z dziejów Wielkiej Rewolucji Francuskiej: „Proces Ludwika XVI-go“.

■ Biblioteka im. Kazimierza Tołwińskiego.

Biblioteka czynna jest obecnie o pół godziny dłużej, to zn. do godz. 19 min. 30.

■ Akademia ku czci Bolesława Limanowskiego.

Zgodnie z uchwałą Międzystowarzyszeniowej Komisji Porozumiewawczej Osiedla W. S. M. Stowarzyszenie „Szkłane Domy“ zorganizowało w dniu 25 lutego Akademię ku czci Bolesława Limanowskiego.

Około 500 obecnych wypełniło wielką salę W. S. M. wysłuchując w skupieniu przemówienia A. Próchnika, oraz części artystycznej, w której wzięli udział: H. Ładosz i T. Gocławski, oraz nasze zespoły muzyczne pod dyrekcją H. Rzewnickiego, M. Rogowczenki i W. Tyszkowskiego.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem chóralnym „Czerwonego Sztandaru“ i „Hymnu Młodzieży“.

Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

■ Byt naszej szkoły zapewniony.

Delegacja Zarządu Oddziału R. T. P. D. łącznie z Prezesem Rady Nadzorczej Spółdzielni interwenjowała w Kuratorjum w sprawie koncesji na Szkołę, prowadzoną w naszym Osiedlu. Kuratorjum odstąpiło od żądania wprowadzenia nauki religii i zgodziło się na udzielenie pozwolenia na dalsze prowadzenie szkoły na dotychczasowych zasadach. Stosownie do uchwały Zarządu R. T. P. D. szkoła nasza będzie nazwana im. Bolesława Limanowskiego.

■ Książka Marji Kownackiej.

Pod redakcją Marji Kownackiej, autorki większości sztuk, granych przez naszego „Baja“, ukazała się książka o „Teatrze Kukielek“.

Wstęp do czytelników zaznacza, że książka ta „jest owocem długich i wytrwałych wysiłków całego zespołu ludzi, pracujących w Teatrze Kukielek Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Żoliborzu. Zespół, przystępując do pracy w teatryku, nie miał skąd zaczerpnąć ani rad, ani wskazówek, bo dotąd nic się w tej sprawie nie pisało“. A w zakończeniu czytamy:

„Organizatorzy teatryków kukielkowych będą obecnie dzięki tej książce, mieli zadanie o wiele łatwiejsze, droga bowiem jest uutorowana, wskazówki gotowe“.

Książka liczy 122 stron druku, 30 rycin, parę tablic, dających dokładne plany szopki, projekty dekoracyj itp.

Poza artykułami redaktorki M. Kownackiej na całość książki złożyły się prace Al. Palińskiego, J. Landy-Brzezińskiej, J. Czerniaka, H. Ulanowskiej i W. Ulanowskiego.



17 lutego b. r. teatr „Baj“ obchodził niezwykłą, jak na teatr dla dzieci w Polsce, uroczystość setnego przedstawienia jednego z programów swego stosunkowo bogatego już repertuaru.

Jubileusz święciła sztuka kukielkowa pióra Marii Kownackiej p. t. „O straszliwym smoku, o dzielnym szewczyku, prześlicznej królownie i królu Gwoździku“, grana przez teatr „Baj“ z wielkim i niesłabnącym powodzeniem od kilku lat wobec około 30 tysięcy widzów.

Honory jubileuszowe w imieniu bohaterów sztuki zbierała autorka, odpowiednio rozrzewniona i zażenowana, a splendor całej tej niezwykłej uroczystości spłynął także na teatr i jego niezłomny zespół, który już siódmy rok (Uwaga! teatr dla dzieci — 7-my rok!) prowadzi z zapałem swą pracę mimo licznych i bardzo różnorodnych trudności. Co było i jak? Ano: były kwiaty i kwiatuszki: kilkoro ciepłych słów, radowały się dzieciaki, a i dorosłym też jakoś rzewnie było. Zwłaszcza goście co pierwszy raz — dziwowali się, że tak to ładnie i poprostu robi się „dobrą rzecz“. Nastrój był swobodny, serdeczny i szczery, a miniaturowy model szopki i kukielczek, ofiarowany autorce przez teatr, był jakby symbolem jego pionierskiego oddziaływania na inicjatywę społeczną w kierunku organizowania i rozmnażania podobnych placówek kulturalno-oświatowych.

I-sza Pralnia Spółdzielcza

W dniu 14 lutego 1935 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Pierwszej Pralni Spółdzielczej.

Młoda ta organizacja spółdzielcza, bo licząca w terminie, w którym złożyła swoje sprawozdanie członkom, 7 miesięcy samodzielnej egzystencji, wykazała, że pracuje sprawnie i pożytecznie. Pomimo większych niż normalne, wydatków w okresie organizacyjnym (koszty rejentalne (zarejestrowanie statutu i t. p.), wykazała za 1934 r. nadwyżkę zł. 134.76, którą podzielono: połowę na Fundusz Społeczno-Wychowawczy, połowę — oddano pracownikom w wysokości 2 proc. od zarobków.

Do Rady Nadzorczej, oprócz ustępujących: wybrano następujące osoby: ob. M. Orsetti, E. Polakową, M. Muszalskiego i W. Wahnouta. Do składu Rady wchodzi, oprócz wyżej wymienionych, wybrane w poprzednim roku: ob. M. Białkowska i M. Jaszczakowa.

Do Zarządu wybrano: ob. J. Świącicką, J. Podsiadlankę, J. Kubiczową i J. Dominę.

Z ważniejszych zarządzeń nowych władz należy zakomunikować, że postanowiono przyjmować obecnie miękką bieliznę do prasowania (z wyjątkiem koszul męskich) po zł. 0.50 za kg.

KOMUNIKATY

W. S. M.

REGULAMIN

SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW OSIEDLA W. S. M.

uchwalony przez Walne Zgromadzenie Delegatów
w dniu 24 lutego 1935 r.

§ 1.

Celem organizacji Samorządu Mieszkańców W. S. M. jest współdziałanie z Administracją Osiedla dla zabezpieczenia interesów mieszkańców. Zakres i sposób działania Samorządu określa niniejszy regulamin.

§ 2.

Organami samorządu są:

- a) Opiekunowie Kolonijni,
- b) Delegacje Kolonijne,
- c) Komisja Administracyjna,
- d) Komisja Dyscyplinarna.

§ 3.

a) Mieszkańcy każdej kolonii wybierają dwoje Opiekunów, t. zn. Opiekuna Kolonijnego i jego Zastępcę, przyczem jednym z opiekunów winna być kobieta.

Mandat Opiekunów trwa jeden rok. Wybierani są na zebraniach dzielnicowych W. S. M., w których uczestniczą wszyscy członkowie Spółdzielni, oraz członkowie Stow. „Szkłane Domy“, jednakowoż bierne prawo wyborcze Opiekunów przysługuje jedynie członkom Stow. „Szkłane Domy“.

b) Opiekunowie wraz z Delegatami danej kolonii na Walne Zebranie W. S. M. stanowią łącznie Delegację Kolonijną, której przewodniczy Opiekun kolonijny.

c) W skład Komisji Administracyjnej wchodzi wszyscy Opiekunowie Kolonijni i ich Zastępcy, trzech delegatów Rady Nadzorczej W. S. M., jeden delegat Zarządu Stow. „Szkłane Domy“, jeden delegat Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Oddział na Żoliborzu, jeden delegat „Gospody Spółdzielczej“, jedna delegatka Koła Czynnych Kooperatystek przy W. S. M. Przewodniczącą wybiera Komisja ze swego grona. Zastępcą przewodniczącą jest delegat Stow. „Szkłane Domy“.

d) Komisja Administracyjna wybiera Komisję Dyscyplinarną w składzie trzech osób. Kadencja Komisji Dyscyplinarnej trwa trzy miesiące

§ 4.

Do obowiązków i zadań Delegacji Kolonijnych należy:

a) nadzór nad czynnościami dozorców domowych odnośnie utrzymania kolonij w porządku, czystości i bezpieczeństwa;

b) interwenjowanie w Administracji w zastępstwie poszczególnych mieszkańców w sprawach reklamacyj o nieterminowe załatwienie obowiązujących napraw, zamówień, meldunków i t. p.;

c) czuwanie nad wspólnym przestrzeganiem zasad współżycia sąsiedzkiego przez wszystkich mieszkańców ze szczególnym uwzględnieniem konieczności zachowania porządku i spokoju na dziedzińcach;

d) dokonywanie inspekcji domów pod względem czy-

stości i porządku (na klatkach schodowych, tarasach, korytarzach piwnicznych i wszelkich innych otwartych pomieszczeniach), jak również przeprowadzanie w wyjątkowych wypadkach inspekcji poszczególnych mieszkań lub innych pomieszczeń przy udziale przedstawiciela Administracji, na podstawie grupowej reklamacji sąsiednich mieszkańców;

c) podejmowanie inicjatywy lub pomaganie w każdej inicjatywie organizacyjnej, zmierzającej do podniesienia poziomu kulturalnego i społecznego współżycia mieszkańców oraz wciąganie do współdziałania w życiu samorządowym Osiedla.

Delegacje zbierają się przynajmniej raz na miesiąc, w zebraniach uczestniczy przedstawiciel Administracji Osiedla.

§ 5.

Do obowiązków i zadań Opiekunów prócz tego należy:

a) informowanie się o sytuacji materialnej mieszkańców, w celu zastosowania akcji pomocy, prowadzonej przez Stow. „Szklane Domy“, czy też inne instytucje Osiedla, jak również informowanie się o przyczynach zalegania z opłatą świadczeń dla Spółdzielni przez poszczególnych lokatorów;

b) opinjowanie przy podaniach o zezwolenie na sublokatorstwo, przy podaniach o pomoc materialną ze Stow. „Szklane Domy“ i innych.

Opiekunowie i Delegaci Kolonijni mają ustalone dyżury, podczas których przyjmują skargi i reklamacje lokatorów, załatwiają interesantów, ewentualne zarządki, odwołania i t. p.

§ 6.

Wszystkie zauważone usterki w czynnościach Administracji i niedomagania tejsze są komunikowane Administratorowi Osiedla. Bezpośrednich poleceń personelowi Administracji członkowie Delegacji nie wydają.

§ 7.

Do obowiązków i zadań Komisji Administracyjnej należy:

a) opinjowanie planu pracy i budżetu Osiedla, opinjowanie i inicjowanie zmian w przepisach korzystania z mieszkań, projektowanie przepisów porządkowych w zakresie zachowania czystości, porządku i bezpieczeństwa mieszkańców;

b) organizowanie i wykonywanie prac w zakresie zastrzeżonym budżetem i planem prac Spółdzielni, dokonywanie na ten cel zbiórek wśród mieszkańców;

c) czuwanie nad terminowością i dokładnością obsługi mieszkańców przez Administrację;

d) udział przez swego przedstawiciela w Komisji Remontowej, orzekającej o wysokości kosztów odnowienia mieszkań;

e) inicjowanie zmian regulaminu Samorządu Mieszkańców.

§ 8.

Posiedzenia Komisji Administracyjnej odbywają się raz na miesiąc. Na posiedzeniach tych Opiekunowie poszczególnych kolonij składają sprawozdania z czynności Delegacji Kolonijnych. Uchwały Komisji Administracyjnej zapadają zwykłą większością głosów i są obowiązujące dla Delegacji.

§ 9.

Kompetencje Komisji Dyscyplinarnej określa Regulamin Kar. Posiedzenia Komisji są jawne i wzywani są na nie oskarżeni. Mają oni prawo wyboru obrońcy z pośród członków Stow. „Szklane Domy“.

Instancją odwoławczą od orzeczeń Komisji Dyscyplinarnej jest Sąd W. S. M., wybierany przez Walne Zgromadzenie Delegatów w składzie trzech członków i trzech zastępców.

● Sprostowanie.

W styczniowym „Życiu W. S. M.“ wśród niesumienionych płatników została umieszczona ob. Czajkowska Zofja z kol. VIII m. 148. Wiadomość ta była niesłuszna, ponieważ ob. Czajkowska, nie mając zawiadomienia od posiadacza, gdzie znajduje się weksel, wpłaciła należną sumę do kasy Spółdzielni w dniu płatności weksłu. Ogłoszenie nastąpiło przez moje przeoczenie i z mojej winy, za co przepraszam ob. Czajkowską.

K. Olszewski.

Osiedle W. S. M.

● Poradnia Ogrodnicza.

Zarząd W. S. M. dążąc do ułatwienia członkom racjonalnej hodowli roślin doniczkowych w mieszkaniach — wprowadza od 15-go b. m. udzielanie fachowych porad.

W soboty i środy każdego tygodnia w lokalu cieplarni przy ul. Suzina w godzinach od 15—16 arch. ogr. Wiktor Oleksiński dawać będzie wyjaśnienia, wskazówki i porady w zakresie hodowli pokojowej roślin doniczkowych.

Członkowie W. S. M. z porad tych korzystać mogą zupełnie bezpłatnie.

● Opłata za klucze od bram.

Na podstawie uchwały Walnego Zebrania Delegatów Zarząd Spółdzielni zniósł opłaty okresowe za klucze w sumie zł. 2.— rocznie. W związku z powyższym obecnie za otrzymanie klucza obowiązuje opłata:

- 1) za nabycie klucza jednorazowo zł. 2.—.
- 2) za nabycie nowego klucza wskutek uszkodzenia lub zgubienia przedtem posiadanego zł. 2.—.
- 3) w razie zużycia się zamka od bramy i zmiany talkowego na nowy, podlegają wymianie wszystkie klucze od danej bramy i w tym wypadku opłata za wymieniony klucz wynosi zł. 1.—.

Lokatorom, którzy w pierwszym kwartale r. b. uścili opłatę za korzystanie z kluczy za cały rok 1935 nadpłata zostanie zaliczona na komorne.

Ograniczenie opłat za klucze do rzeczywistych kosztów Spółdzielni, powinno zachęcić lokatorów do powszechnego zaopatrywania się w klucze, co oszczędzi dozorcóm kolonijnym nocnych dyżurów i zapewni im należyty wypoczynek. Przypominamy, że za otwarcie bramy po godzinie 12-ej w nocy dozorca należy się opłata w wysokości 20 groszy. Za otwarcie bramy do godziny 12-ej dozorca opłat nie pobiera.

Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu

● **Kursy Muzyczne.**

Kursy Muzyczne R. T. P. D. zorganizowały lekcje zbiorowe gry na fortepianie, odbywające się raz w tygodniu w soboty o godz. 15-ej na dużej sali R. T. P. D. Na lekcjach zbiorowych dzieci przegrywają dowolny, wyuczony utwór, w charakterze słuchaczy mogą być także zarówno dzieci, jak i dorośli, pragnący skorzystania ze wskazówek nauczycielek.

● **Zabawa kostjumowa.**

Opieka Szkolna przy Szkole i Przedszkolu R. T. P. D. dorocznym zwyczajem urządza dla dzieci ze szkoły, przedszkola i świetlicy R. T. P. D. ZABAWĘ KOSTJUMOWĄ w sobotę dnia 16 b. m.

Na zabawę tę będą również zaproszone dzieci z 3-ch innych ognisk R. T. P. D.

R. K. S. „Marymont“

● **Kursy szybowcowe.**

Koło Szybowcowe przy Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych (Z. R. S. S.) przyjmuje zapisy na teoretyczny kurs szybowcowy, organizowany przez Aeroklub Warszawski. Wszyscy miłośnicy tego pięknego i pełnego emocyj, nawiąskroś nowoczesnego sportu winni skorzystać z tej okazji. Uzyskanie dyplomu z kursu teoretycznego jest niezbędnym warunkiem do tego, ażeby zostać dopuszczonym do praktycznych prób latania na szybowcach.

Kurs rozpoczyna się dnia 15 marca i trwać będzie około miesiąca. Wykłady odbywać się będą w gmachu Politechniki, w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 19—21.45. Wpisowe na kurs wynosi dla członków zrzeszonych w Kole Szybowcowem zł. 4 za cały kurs, dla niezrzeszonych zł. 7. Kandydaci winni mieć ukończone 16 lat; przyjmowani są zarówno mężczyźni jak i kobiety.

Na terenie naszego Osiedla sprawą tą zainteresowały się już koła sportowe, z pośród których zgłosili się już kandydaci. Dalsze zgłoszenia przyjmuje członek Zarządu R. K. S. „Marymont“ Kazimierz Domosławski, ul. Kozietulskiego 29, tel. 11-04-02, w godz. 3.30—4.30

OGŁOSZENIA

MODYSTKA

WŁ. LASOTA

VII-a kolonja 4 sień Nr. mieszkania 38
przyjmuje zamówienia na **kapelusze**
damskie wg. najnowszych modeli z własnych lub
powierzonych materiałów. **Przerabia piłśnie.**

(s. d.)

LEKARZ-DENTYSTA

SZTARK DOROTA

4 kolonja, 17 klatka schodowa,
mieszkania Nr. 181.

1203

**RADJOAPARATY SIECIOWE
POPULARNE 2-ki i 3-ki**

buduje radjoamator (części fabryczne)

Ceny niskie. (s. d.) II kol. m. 18

LEKARZ-DENTYSTA

I. JURZDYCKA

I kolonja W.S.M., IV klatka schodowa

Godziny przyjęć: 10—13 i 16—19

parter m. 30

3174

Sklep ELEKTRO-RADJOWY

w I kol. m. 19 parter 3 kl. sch. Tel. 11-00-53.

Poleca wszelkie materiały elektryczn. po cenach
niebawale niskich.

Żarówki po zł. 1.— 3767

Wykonuje, naprawia instalacje elektr. dzwonekwe

Ładowanie akumulatorów zł. 1.20

Dla członków W.S.M. i „Szl. Domów“ 5% rabatu.

Dr. med. Eugenia Horwattowa

CHOROBY DZIECI 3952

przeprowadziła się Marymoncka 1b,
piąta kolonja m. 109, tel. 11-78-49.

Godziny przyjęć 4—6.

BIELIŹNIARKA

przyjmuje do szycia bieliznę: damską, męską (na miarę), dziecienną, pościelową, szlafroki, pyjamy, oraz wszelkie roboty na maszynę okrętkową. VIII kolonja, (Marymoncka 1-c) 6 klatka schod. mieszk. 140.

(3470)

KOREPETYCJI udziela b. student. Politechniki
Informacje: w biurze Stowarzyszenia „Szkłane Domy“.
(s. d.)

LEKCJE FRANCUSKIEGO I ROSYJSKIEGO, konwersacje. II kol. WSM. m. 71 parter (ul. Ustronie 2).

LEKCJI udzielam w zakresie 8 klas. Specjalność matematyka, fizyka. II kol. m. 59. (s. d.)

ZOFJA SIERZPUTOWSKA

prowadzi kurs malowania na porcelanie i fajansie.
Informacje w godz. 4 — 5 wtorki, środy i soboty.
Kolonja I-sza m. 21, 3 kl. (S. D.)

**PRACOWNIA
NAJMODNIEJSZYCH
FIRANEK I KAP**

Wyrobiam firanki, kapy i poduszeczki na tapczany. Posiadam duży wybór gotowych modeli, firanki dostosowane do okien W. S. M.

Ceny bardzo niskie. 4030

Przyjmuję również przeróbki firanek.
7 kolonja, 3 kl. schodowa, mieszk. 26, parter

Wykonuję formy bibułkowe

sukien, palt, spódniczek, bluzek oraz
konfekcję dziecięcą w/g ostatnich żurnali.

Ceny b. przystępne. 3765

Kolonja IV m. 43.

Członkom W. S. M. chcącym się zapoznać bliżej z warunkami ubezpieczenia na życie w P. K. O., udziela wyczerpujących informacji

ROZALJA KOSZUTSKA

członek Stowarzyszenia b. więźniów politycznych,
przedstawicielka Działu Ubezpieczeń P. K. O.

Kol. VIII m. 72 od godziny 18 do 20.

(s. d.)

KUCHNIA MLECZNA**przy Poradni Lekarskiej R. T. P. D.**

czynna codziennie od godz. 9 do 11 w przyziemiu I Kolonji W. S. M.
12-a klatka schodowa

Wydaje **MLEKO** dostarczane

ze specjalnie zorganizowanej obory, pozostającej pod stałą kontrolą lekarską, przyjmuje zamówienia na

mieszanki i preparaty odżywcze

przygotowywane według recepty lekarza.

Mleko dostarczane jest do domu.

CENY OGŁOSZEŃ: Za miejsce wysokości 1 mm, szerokości 1 łamu, dla członków W. S. M. — 10 groszy, dla osób obcych 20 groszy.

Bezrobotni, poszukujący pracy mogą przez Stow. „Szkiane Domy“ uzyskać ogłoszenie wysokości do 2 cm. bezpłatnie.

SEKRETARJAT REDAKCJI czynny jest w poniedziałki i piątki od godziny 18 do 19 w biurze Spółdzielni przy ul. Krasińskiego 16.

Redaktor: ST. TOŁWIŃSKI.

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA. WARSZAWA. UL. KRASIŃSKIEGO 16

Druk Sp. Nakł.-Wydawnicza „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.